

Jak to jest być królem?

„Król Maciuś Pierwszy” to spektakl oparty na motywach powieści Janusza Korczaka o tym samym tytule. Reżyserem jest Konrad Dworakowski, który stworzył przedstawienie o znanej nam historii w zupełnie inny sposób niż dotychczas można było się z nią spotkać. Nie ma w nim tradycyjnego sposobu narracji ani przedstawienia fabuły. Przez większość czasu na scenie nie padają żadne słowa, a dużą rolę odgrywa tutaj ruch sceniczny aktorów. Widowisko to jest skierowane dla dzieci i młodzieży powyżej 10 roku życia, lecz i tak nie jest wcale proste w zrozumieniu.

Maciuś (w tej roli Mateusz Barta) po śmierci swoich rodziców ma zostać królem, lecz jest do tego nieprzygotowany i za mały. Chłopiec jest samotny, nie ma w nikim oparcia, a wszyscy dookoła oczekują od niego coraz więcej. Jest mu ciężko i nie wie jak ma się zachowywać – nagle musi podejmować decyzje o wojnie, pokoju, podatków, musi kierować całym krajem, a nawet nie wie, jak to zrobić. Nie jest to opowieść wesoła i nie jestem pewna czy każde dziecko jest w stanie ją dobrze odebrać. Próbując dokładnie zrozumieć, co przedstawiają na scenie musimy się bardzo skupić, lecz na pewno jest to tego warte.

Scenografia spektaklu jest bardzo minimalistyczna. Aktorzy używają pudełek, brył do przedstawienia różnych przedmiotów i miejsc, a dominującym kolorem jest kolor szary. Używane są również filmy i zdjęcia, wyświetlane na wielkiej płachcie z tyłu. Takie dekoracje jeszcze bardziej wprowadzają widzów w klimat samotności Maciusia i jednocześnie pozostawiają dużo ich wyobraźni, by mogli sami zinterpretować to, co akurat dzieje się na scenie.

Sposób, w jaki można zobaczyć tutaj historię Króla Maciusia jest bardzo interesujący, a sam spektakl daje widzom do myślenia. Potrzeba wsparcia i pomocy, którą posiada Maciuś jest ogromna i odnosi się nie tylko do jego sytuacji, ale do każdego dziecka. Pokazuje on, że dzieci potrzebują być wysłuchane i przede wszystkim kochane. Uważam jednak, że rodzic chcący zabrać dziecko na to przedstawienie powinien zastanowić się, jak wiele jest ono w stanie zrozumieć. Osoby, które nie rozumieją tego, co przekazują aktorzy mogą być nim znudzeni i niezadowoleni.

„Król Maciuś Pierwszy” Teatr Lalek Baniałuka w Bielsku-Białej

Reżyseria: Konrad Dworakowski

Karolina Zielińska